

*Waldemar Rezmer*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0001-9229-2706

## **LEON MITKIEWICZ-ŻÓŁŁTEK – ŻOŁNIERZ, DYPLOMATA, HISTORYK**

### **Leon Mitkiewicz-Żółłtek – soldier, diplomat, historian**

**Streszczenie:** W artykule prezentowana jest kariera wojskowa i dorobek piśmienniczy płk. dypl. Leona Mitkiewicza-Żółłtka, wybitnego oficera liniowego i sztabowego Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej. Był on absolwentem i wykładowcą Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, wykładowcą Centralnej Szkoły Kawalerii (później Obozu Szkolnego Kawalerii) w Grudziądzu, pierwszym i ostatnim polskim attaché wojskowym na Litwie 1938–1939, najbliższym współpracownikiem premiera i Naczelnego Wodza, generała Władysława Sikorskiego w Londynie, jego przedstawicielem w Połączonym Sztabie Sojuszniczym (Combined Allied Staff) przy Połączonym Komitecie Szefów Sztabów (Combined Committee Chief of Staff) w Waszyngtonie. Obok wojska, drugą pasją L. Mitkiewicza była historia, szczególnie historia wojskowa. Pierwsze jego publikacje (artykuły, wykłady i rozprawy) ukazały się jeszcze przed wrześniem 1939 r. Najowocniejsze pisarstwo były lata 60. XX w. Nadawał wtedy ostateczny kształt swoim wspomnieniom, pisał naukowe artykuły i rozprawy, w których dokonywał analiz polityczno-wojskowych, starając się ocenić kierunki rozwoju sytuacji międzynarodowej i geopolitycznej oraz naświetlić najrozmaitsze problemy z XX-wiecznej historii wojskowej Polski i świata. Istotne miejsce w jego pisarstwie, w rozprawach naukowych i memuarystyce, odgrywała Litwa i stosunki polsko-litewskie, Rosja, Wojsko Polskie II Rzeczypospolitej i Polskie Siły Zbrojne w okresie II wojny światowej.

**Słowa kluczowe:** Leon Mitkiewicz-Żółłtek, Wojsko Polskie II RP, Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie 1939–1945

**Keywords:** Leon Mitkiewicz-Żółłtek, Polish Army of the Second Polish Republic, Polish Armed Forces in the West 1939–1945

Generał i historyk Jerzy Kirchmayer uważał, że odpowiednio dobrane, wykształcone i wyszkolone kadry są niezmiernie istotne nie tylko dla sił zbrojnych oraz także dla historii wojskowej<sup>1</sup>. Zajmując bowiem najrozmaitsze, ale często wysokie i odpowiedzialne stanowiska dowódcze lub sztabowe mają one wgląd w sprawy najwyższej wagi strategicznej i operacyjnej. Są więc w stanie przedstawić i wyjaśnić wiele kwestii, których nie możemy rozstrzygnąć korzystając tylko i wyłącznie z dokumentów (często bowiem są one niedostępne lub są zdekompletowane). Potwierdzenie tej tezy znajdziemy studiując życiorys i dorobek piśmienniczy płk. Leona Mitkiewicza-Żółtka, jednego z 1220 oficerów dyplomowanych (Sztabu Generalnego) Sił Zbrojnych II Rzeczypospolitej<sup>2</sup>. W korpusie oficerskim Wojska Polskiego wyróżniali się oni gruntowną wiedzą i szerokimi horyzontami intelektualnymi. W ich gronie byli nie tylko dowódcy i sztabowcy, lecz także teoretycy sztuki wojennej, politycy, dyplomaci, cenieni pisarze i publicyści wojskowi.

Do tej grupy oficerów z całą pewnością należał płk. dypl. Leon Mitkiewicz-Żółtek, wybitny oficer liniowy i sztabowy wojska II Rzeczypospolitej, kawalerzysta, człowiek gruntownie wykształcony, władający pięcioma językami obcymi (rosyjskim, francuskim, niemieckim, angielskim i litewskim), autor rozpraw i monografii z dziedziny wojskowości i historii wojen oraz artykułów z tej tematyki, które były drukowane w periodykach wojskowych w okresie międzywojennym, w czasie II wojny światowej, a po jej zakończeniu – na emigracji. Był niezwykle inteligentnym obserwatorem otaczającego go świata, szczególnie ówczesnego wojska, rzeczowo patrzącym na rzeczywistość, do tego wybornie władającym piórem.

Jego pasją była też historia, szczególnie historia wojskowa. Nie miał jednak formalnego wykształcenia historycznego, dlatego miał problemy z niektórymi elementami warsztatu historycznego.

Leon Mitkiewicz-Żółtek urodził się 20 lutego 1896 r. w Zambrowie, na Ziemi Łomżyńskiej, ale – co wielokrotnie podkreślał – jego przodkowie wywodzili się Wielkiego Księstwa Litewskiego. W swoich memuarach napisał: „Mitkiewiczowie są spowinowaceni z Billewiczami, a matka Marszałka [Piłsudskiego – W. R.] była z domu Billewiczówna, a poza tym, jak świadczy nam heraldyka np. Niesieckiego<sup>3</sup>

<sup>1</sup> J. Kirchmayer, *Na marginesie wspomnień dowódcy armii „Łódź” gen. Rómmla. Uwagi i polemiki*, Warszawa 1959, s. 7–8.

<sup>2</sup> P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani Wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997, s. 48.

<sup>3</sup> Kasper Niesiecki (1682–1744) – polski genealog, heraldyk, jezuita, leksykograf, pisarz, teolog, kaznodzieja, autor dzieła *Herbarz Polski* (wydany w czterech tomach pt. *Korona polska przy złotej wolności starożytnymi wszystkimi katedr, prowincji i rycerstwa klejnotami [...] ozdobiona, potomnym zaś wiekom na zaszczyt i nieśmiertelną sławę pamiętnych w tej ojczyźnie synów podana [...] roku wolności ludzkiej przez wcielonego Boga windykowej 1728*, t. 1–4, Lwów 1728–1743).

i Małachowskiego<sup>4</sup>, a zwłaszcza kronika stara Strykowskiego<sup>5</sup>, rody Gintowt – Piłsudskich i Mitkiewiczów pochodzą ze wspólnego pnia, a tym są Wielcy Książęta Litewscy w wieku XII–XIV, przed dynastią Giedyminowiczów – Dorszprungowie<sup>6</sup>.

Po ukończeniu gimnazjum realnego w Białymstoku w 1915 r. został zmobilizowany do rosyjskiego wojska i skierowany do Szkoły Kawalerii<sup>7</sup> w Jelizawietgradzie<sup>8</sup>. Po zakończeniu szkolenia dostał przydział do 4. Pułku Huzarów Mariupolskich<sup>9</sup>, który stacjonował w Werrô<sup>10</sup> i wchodził w skład 4. Dywizji Kawalerii<sup>11</sup> walczącej na froncie nadbałtyckim z Niemcami. W połowie listopada 1917 r., nadal w stopniu korneta<sup>12</sup>, pojechał do Mińska Litewskiego, gdzie mieścił się sztab I Korpusu Polskiego generała Józefa Dowbora-Muśnickiego, aby wstąpić do formowanego pułku kawalerii<sup>13</sup>. Nie został jednak przyjęty, ponieważ był już w nim nadmiar oficerów. Zgłosił się więc do oddziału partyzanckiego porucznika Ignacego Golca. Oddział ten na przełomie stycznia i lutego 1918 r. walczył z bolszewikami, najczęściej jednak brał udział w obronie polskich majątków ziemskich, atakowanych i grabionych przez zrewoltowanych białoruskich chłopów. Przebieg tych bojów wraz z niezmiernie interesującymi opisami sytuacji społeczno-politycznej na tych białoruskich terenach przedstawił najpierw w artykule wspomnieniowym<sup>14</sup>, a później w swoich memuarach zatytułowanych *W Wojsku Polskim 1917–1921*, edytowanych najpierw w Lon-

<sup>4</sup> Piotr Małachowski herbu Nałęcz (1730–1799) – wojewoda krakowski, kasztelan wojnicki, marszałek Trybunału Głównego Koronnego w Piotrkowie, starosta oświęcimskim i przedborski, autor publikacji heraldycznej *Zbiór Nazwisk Szlachty z Opisem Herbów własnych Familiom zostającym w Królestwie Polskim, i Wielkim Xięstwie Litewskim*, Łuck 1790 (poszerzona reedycja Lublin 1805).

<sup>5</sup> Chodzi o dzieło Macieja Strykowskiego *Kronika Polska, Litewska, Żmudzka i wszystkiej Rusi* (Królewiec 1582; wyd. 3, 1846) – pierwszy drukowany zarys historii Europy Wschodniej do 1581 r. Jest to kompilacja kronik Jana Długosza, Macieja Miechowity, a także licznych kronik rękopiśmiennych.

<sup>6</sup> L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1938*, t. 2: *W Wojsku Polskim 1921–1930*, oprac. W. Rezmer, Toruń 2017, s. 234–235.

<sup>7</sup> Елисаветградское кавалерийское училище.

<sup>8</sup> Jelizawietgrad do 1924 r., następnie Zinowjewsk – do 1934 r., Kirowo – do 1939 r., Kirowohrad (Кировоград) – do 2016 r., aktualnie Kropywnycki. Miasto w środkowej części Ukrainy, nad rzeką Inhuł (prawy dopływ Bohu).

<sup>9</sup> 4-й гусарский Мариупольский полк.

<sup>10</sup> Võru (niem. Werro) – miasto w południowo-wschodniej Estonii, dziś stolica prowincji Võru.

<sup>11</sup> 4-я кавалерийская дивизия.

<sup>12</sup> W wojsku Imperium Rosyjskiego był to najniższy stopniem oficer kawalerii.

<sup>13</sup> Warunki formowania oddziałów polskich na tamym obszarze przedstawił 50 lat później, zob. L. Mitkiewicz, *Z odległej przeszłości – rok 1917*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” („PKiBP”) 1968, nr 50, s. 79–82.

<sup>14</sup> L. Mitkiewicz, *Oddział partyzancki por. Golca I Korp. Polsk. na Wschodzie, luty–lipiec 1918 r.*, „PKiBP” 1968, nr 92, s. 308.

dynie w 1976 r. przez Veritas Foundation Publication Centre<sup>15</sup>, a po kilkunastu latach, już w pełnej wersji, przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu<sup>16</sup>.

Po rozbrojeniu przez Niemców I Korpusu w maju 1918 r., pojechał do rodzinnego Białegostoku. Na początku listopada 1918 r. zgłosił się do Wojska Polskiego. W stopniu porucznika otrzymał przydział do Szkoły Oficerskiej Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht); od 16 października 1918 r., po zaprzysiężeniu na wierność Radzie Regencyjnej było to już Wojsko Polskie. Od 10 grudnia 1918 r. do 13 stycznia 1919 r. był na kursie doszkalającym w Szkole Oficerskiej przy Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie. Po jego ukończeniu otrzymał przydział do Sztabu Generalnego. Jednak już 15 stycznia 1919 r. wysłany został jako oficer łącznikowy Sztabu Generalnego do Rawy Ruskiej, do Grupy Operacyjnej „Bug” gen. Jana Romera walczącej z siłami zbrojnymi Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. Działania bojowe na tym obszarze (bój o Uhnów, walki pod Bełzem i zdobycie Krystynopola) przedstawił w swoich wspomnieniach. Opis kawalerskiej szarży, która zadecydowała o opanowaniu Krystynopola, a w której sam brał udział, zamieścił w najważniejszym emigracyjnym periodyku polskich kawalerzystów<sup>17</sup>.

W następnych miesiącach por. Leon Mitkiewicz był I adiutantem w dowództwie Grupy „Bug” gen. Romera, od 17 marca do 15 czerwca 1919 r. I oficerem sztabu tej Grupy. Po wyjeździe gen. Romera do Francji (od 18 marca do 15 grudnia 1919 r. przewodniczył Polskiej Misji Wojskowej Zakupów w Paryżu) dowódcą Grupy został płk Leon Berbecki.

Od 16 czerwca do 4 sierpnia 1919 r. por. L. Mitkiewicz był p.o. szefem sztabu Grupy „Bug” dowodzonej do 9 maja przez płk. Berbeckiego (10 maja objął on dowództwo III Brygady Piechoty, a 7 sierpnia 1919 r. dowództwo 3. Dywizji Piechoty Legionów), a później od 10 maja 1919 r. przez płk. Henryka Minkiewicza. Od 1 lipca 1919 r. Mitkiewiczowi przysługiwał tytuł porucznika adiutanta sztabowego<sup>18</sup>.

Od 10 sierpnia 1919 r. do 13 sierpnia 1920 r. L. Mitkiewicz był I oficerem sztabu 2. Dywizji Piechoty Legionów, a po przybyciu ppłk. Szt. Gen. Tadeusza Malinowskiego, który objął stanowisko szefa sztabu dywizji, został szefem oddziału operacyjno-informacyjnego dywizji. 27 sierpnia 1920 r. otrzymał awans na rotmistrza adiutanta sztabowego. Od 14 grudnia 1920 r. do 19 marca 1921 r.

<sup>15</sup> L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1921*, przedmowa gen. K. Rudnicki, Londyn 1976.

<sup>16</sup> L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1938*, t. 1: *W Wojsku Polskim 1917–1921*, oprac. W. Rezmer, Toruń 2015.

<sup>17</sup> L. Mitkiewicz, *Szarża pod Krystynopolem*, „PKiBP” 1969, nr 54, s. 407–409.

<sup>18</sup> J. S. Tym, *Wstęp redaktora naukowego*, [w:] L. Mitkiewicz, *Kawaleria Samodzielna Rzeczypospolitej Polskiej w wojnie 1939 roku*, oprac. i red. J.S. Tym, Kraków 2013, s. 8.

pełnił obowiązki szefa sztabu 2. Dywizji Piechoty Legionów<sup>19</sup>. Swoją wojenną sztabową służbę na tych stanowiskach opisał w tomie 1. swoich memuarów, zatytułowanym *W Wojsku Polskim 1917–1921*.

Po zakończeniu wojny polsko-sowieckiej pozostał w wojsku. Od 19 marca do 21 listopada 1921 r. był p.o. szefem sztabu 9. Brygady Jazdy, stacjonującej w Kaliszu, a po kilku miesiącach przeniesionej do Nieświeża, pod granicę sowiecką. Brygadą dowodził płk. Eugeniusz Ślaski. Ten okres służby wprost drobiazgowo przedstawił nie tylko w tomie 2. wspomnień, zatytułowanym *W Wojsku Polskim 1921–1930*, lecz także zrelacjonował na łamach emigracyjnego periodyku kawalerskiego<sup>20</sup>.

24 listopada 1921 r. objął stanowisko szefa sztabu 4. Brygady Jazdy w Suwałkach, której dowódcą do 1 maja 1923 r., czyli do przeniesienia na stanowisko szefa Departamentu Kawalerii Ministerstwa Spraw Wojskowych, był płk. Eugeniusz Ślaski. Leon Mitkiewicz bardzo wysoko oceniał kwalifikacje fachowe (kawalerskie) płk. Ślaskiego. Dał temu wyraz nie tylko w tomie 2. swoich memuarów, ale także w artykule poświęconym wyłącznie płk. Ślaskiemu<sup>21</sup>.

W Suwałkach był szefem sztabu brygady do 27 września 1923 r. Kilkanaście miesięcy wcześniej, 3 maja 1922 r., został zweryfikowany w stopniu rotmistrza ze starszeństwem z 1 czerwca 1919 r.

Kwalifikacje wojskowe, umiejętności językowe i walory intelektualne sprawiły, że jesienią 1923 r. został przeniesiony do Warszawy. Od 27 września 1923 r. do 15 października 1924 r. był referentem w Biurze Ścisłej Rady Wojskowej. Uczestniczył w opracowywaniu kolejnych rocznych planów mobilizacyjnych: na rok 1923/1924 – plan „E”, na rok 1924/1925 – plan „H”.

Po pomyślnym zdaniu egzaminów, 15 października 1924 r. rozpoczął studia w Wyższej Szkole Wojennej na dwuletnim IV kursie doszkolenia, w którym uczestniczyło 71 słuchaczy: 31 oficerów piechoty, 14 kawalerzystów, 19 artylerzystów, 4 saperów, 1 z łączności, 1 z lotnictwa i 1 z marynarki wojennej<sup>22</sup>. Z tego rocznika wywodzi się kilku późniejszych generałów (Bolesław Wieniawa-Długoszowski, Maksymilian Milan-Kamski, Adam Korytowski, Marian Przewłocki, Ludwik Kmicic-Skrzyński, Ludomir Rayski), dwóch ministrów (minister spraw zagranicznych płk Józef Beck i minister poczt i telegrafów w kilku rządach II RP płk Ignacy Boerner) oraz wielu polityków, administratorów i wojskowych<sup>23</sup>. Kilku z nich Mitkiewicz wnikliwie opisał, zwracając

<sup>19</sup> J. S. Tym, *Wstęp redaktora...*, s. 8.

<sup>20</sup> L. Mitkiewicz, *Ze wspomnień z 9 Brygady Jazdy 1921*, „PKiBP” 1988, nr 129, s. 359–368; L. Mitkiewicz, *Ze wspomnień służby w 9 Brygadzie Jazdy*, „PKiBP” 1989, nr 131, s. 22–26.

<sup>21</sup> L. Mitkiewicz, *Gen. Eugeniusz Ślaski*, „PKiBP” 1962, nr 26, s. 15–19.

<sup>22</sup> *W 50-lecie powstania Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie*, oprac. W. Chocianowicz, Londyn 1969, s. 330–332.

<sup>23</sup> Zob. P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani...*, s. 69–71.

uwagę nie tylko na kwalifikacje wojskowe, lecz także na kwestie intelektualne i charakterologiczne<sup>24</sup>.

Wyższą Szkołę Wojenną Leon Mitkiewicz ukończył z wysoką 9. lokatą. Dyrektor nauk tej uczelni, płk Louis Faury, w opinii wystawionej 31 sierpnia 1925 r., napisał: „Oficer wybitny. Nadzwyczaj inteligentny i bardzo kulturalny. O poglądach indywidualnych, osądza trafnie i jasno; o charakterze i decyzji śmiałej. Charakter prawy i pewny, bardzo poważny i bardzo sumienny”<sup>25</sup>.

Rotmistrz dyplomowany Leon Mitkiewicz otrzymał przydział do Centralnej Szkoły Kawalerii w Grudziądzu, którą w listopadzie tego samego roku przekształcono w Obóz Szkolny Kawalerii<sup>26</sup>. Został tam wykładowcą taktyki ogólnej i taktyki kawalerii oraz organizacji wojska. Tak przedstawiał swoje problemy z nauczaniem:

Zasadniczo prowadziłem wykłady dla podchorążych kawalerii obydwóch roczników i wykładałem na kursie oficerów sztabowych, ponadto brałem udział we wszystkich podrózach taktycznych szkoły podchorążych i podchorążych rezerwy kawalerii oraz w podrójach taktycznych kursu oficerów sztabowych. Gdy zaczęliśmy układać w listopadzie 1925 roku z majorem Druckim program naukowy dla obydwóch roczników szkoły podchorążych, od razu stwierdziliśmy brak wszelakiego rodzaju podręczników, a zwłaszcza podręczników z taktyki. Nie było bowiem w całej Polsce żadnego podręcznika dla szkół oficerskich z taktyki w języku polskim. Były owszem podręczniki w języku rosyjskim – np. Boncz-Brujewicza<sup>27</sup>, albo Dragomirowa<sup>28</sup> – ale były to stare podręczniki – przed wojną japońską 1905 roku. A więc wykłady można było prowadzić o różnych działaniach wojennych tylko na podstawie regulaminu służby polowej, który właśnie się ukazał, ale nie wyczerpywał wszystkich zagadnień. Pozostawały zatem podręczniki francuskie. W te pędy więc napisałem do Paryża do jednej z większych księgarń wojskowych z prośbą o przysłanie mi taktyki ogólnej generała D. – najnowszej – i powiedziałem

<sup>24</sup> Zob. L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1938*, t. 2, s. 117–185.

<sup>25</sup> Warszawa, Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego (CAW-WBH), Akta personalne płk. dypl. Leona Mitkiewicza-Żółtka. Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za 1926 r. Opinia z 1925 r.

<sup>26</sup> Szerzej zob. L. Kukawski, J.S. Tym, T. Wójcik, *Kawalerska Alma Mater w Grudziądzu 1920–1939. Zarys dziejów*, Grudziądz 2008, s. 48.

<sup>27</sup> Michał Dmitriewicz Boncz-Brujewicz (1870–1956) – doktor nauk wojskowych i technicznych, generał major Imperium Rosyjskiego, generał lejtnant Armii Czerwonej.

<sup>28</sup> Michał Iwanowicz Dragomirow (1830–1905) – generał major Imperium Rosyjskiego, teoretyk wojskowości i pedagog, zwolennik poglądu, że żołnierza należy przede wszystkim wychowywać, jako świadomego człowieka, który rozumie o co walczy, starał się wyplenić zwyczaj bicia żołnierzy, uczestnik wojny rosyjsko-tureckiej, od 1878 do 1889 r. komendant Mikołajewskiej Akademii Sztabu Generalnego, następnie dowódca Kijowskiego Okręgu Wojskowego, autor podręcznika taktyki *Uczebnik taktyki dla wojennych uczuliszcz* (wyd. 3, Kijów 1906) i dzieła *Opyt rukowodstwa dla podgotowki czastiej k boju* (cz. 1–3, Petersburg 1885–1894).

o tym Druckiemu, który zgodził się ze mną, że muszę mieć jakąś podstawę do tego, co będę mówił na wykładach. Na podstawie tej książki i na podstawie regulaminu służby polowej oraz żywych doświadczeń naszych wojsk w wojnie 1920 roku powstał skrypt – książka, napisana przeze mnie w Grudziądzu pt. „Taktyka”<sup>29</sup>. Pisałem tę książkę przez cały rok, jako że zbierałem wszystkie moje wykłady, które wygłaszałem i przygotowywałem na piśmie<sup>30</sup>.

Służbę w Grudziądzu opisał w tomie *W Wojsku Polskim 1921–1930*. Nie brał bezpośredniego udziału w przewrocie majowym 1926 r. Obserwował jednak uważnie, co się wtedy działo w grudziądzkim garnizonie. Swoje spostrzeżenia przedstawił w publikacji zamieszczonej w periodyku londyńskim<sup>31</sup>. Pobyt w Grudziądzu zrelacjonowała także żona Leona Mitkiewicza – Stefania Mitkiewicz<sup>32</sup>. 12 kwietnia 1927 r. został awansowany do stopnia majora Szt. Gen. ze starszeństwem z 1 stycznia 1927 r.<sup>33</sup>

Podczas kilkuletniej służby w Wojsku Polskim Leon Mitkiewicz zajmował stanowiska sztabowe i w szkolnictwie wojskowym. Dwuletnie doświadczenie liniowe miał tylko ze służby w kawalerii rosyjskiej w czasie I wojny światowej i kilku miesięcy służby w I Korpusie Polskim gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Na ten mankament w jego karierze wojskowej zwrócił uwagę już w 1925 r. ówczesny komendant Wyższej Szkoły Wojennej, gen. dyw. Aureli Serda-Teodorski, odnotowując w opinii, że rtm. Mitkiewiczowi „brak służby liniowej w WP”<sup>34</sup>.

Zgodnie z obowiązującymi w Wojsku Polskim II RP zasadami, i być może wobec słabej strony kwalifikacji wojskowych Mitkiewicza podkreślonej przez komendanta Wyższej Szkoły Wojennej, został skierowany do odbycia stażu liniowego w 2. Pułku Ułanów Grochowskich im. Generała Dwernickiego w Suwałkach. 14 listopada 1928 r. objął w tym pułku stanowisko dowódcy szwadronu. Jednak już po kilku miesiącach, 6 lipca 1929 r., został zastępcą dowódcy 7. Pułku Ułanów Lubelskich im. Generała Kazimierza Sosnkowskiego w Mińsku Mazowieckim<sup>35</sup>. W tym okresie służby jeździł na koniu „Omen”, którego cenil niezmiernie wysoko. Dał temu wyraz na łamach londyńskiego kawaleryjskiego periodyku<sup>36</sup>.

<sup>29</sup> *Taktyka. Wykłady w Centrum Wyszkolenia Kawalerii*, t. 1–3, Grudziądz 1927–1929.

<sup>30</sup> L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1938*, t. 2, s. 200–201.

<sup>31</sup> L. Mitkiewicz, *Odgłosy wypadków majowych 1926 roku w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu*, „PKiBP” 1973, nr 71, s. 557–563.

<sup>32</sup> S. Mitkiewiczowa, *Wspomnienie „Przysłowiowa ściana” (Grudziądz, 1924)*, „PKiBP” 1985, nr 118, s. 86–89.

<sup>33</sup> Warszawa, CAW-WBH, Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych nr 13 z 20 kwietnia 1927 r.

<sup>34</sup> J. S. Tym, *Wstęp redaktora naukowego...*, s. 9.

<sup>35</sup> Warszawa, CAW-WBH, Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych nr 11 z 6 lipca 1929 r.

<sup>36</sup> L. Mitkiewicz, „Omen” – koń, „PKiBP” 1979, nr 93, s. 351–354.

24 grudnia 1929 r. został awansowany do stopnia podpułkownika dyplomowanego w korpusie oficerów kawalerii ze starszeństwem z 1 stycznia 1930 r. Jesienią 1930 r. L. Mitkiewicza przeniesiono do Wyższej Szkoły Wojennej do Katedry Taktyki Ogólnej, którą kierował wówczas ppłk dypl. Stanisław Lityński. W stopniu podpułkownika dyplomowanego był w tej katedrze wykładowcą taktyki ogólnej<sup>37</sup>. Po roku służby w Wyższej Szkole Wojennej jej komendant, gen. bryg. Tadeusz Kutrzeba, bardzo wysoko ocenił swojego podwładnego, pisząc w opinii wystawionej 31 sierpnia 1931 r.: „Oficer o wybitnych walorach, który może być z powodzeniem użyty na wszystkich samodzielnych stanowiskach. Duża inteligencja i powaga. Oficer, z którym się szybko i sprawnie pracuje. Wybitny oficer”<sup>38</sup>.

Wiosną 1932 r. ppłk. dypl. L. Mitkiewicza ponownie skierowano na staż liniowy. Tym razem na Pomorze, do Starogardu. Stacjonował tam 2. Pułk Szwoleżerów Rokitniańskich, którego dowódcą w tym czasie był ppłk dypl. Konstanty Drucki-Lubecki. Ppłk. dypl. Mitkiewicz 2 kwietnia 1932 r. przejął od niego dowództwo pułku i sprawował je do listopada 1935 r. Ten okres opisał bardzo dokładnie w swoim dzienniku zatytułowanym *W pułku szwoleżerów Rokitniańskich 1932–1935*. Przygotowując ten dziennik do druku posiłkował się swoimi zapiskami zawartymi w dwóch rękopiśmiennych brulionach: pierwszy z nich to *Osobiste notatki od 8.X.1931 do 11 lipca 1934 (Wyższa Szkoła Wojenna – dca 2 pułku Szwoleżerów Rokitniańskich)*, drugi – *Osobiste notatki od 31.VIII.1934 do 12.V.1937 (dca 2 pułku Szwoleżerów Rokitniańskich – I oficer Sztabu Inspektora Armii gen. dyw. Leona Berbeckiego)*. Bruliony te oraz maszynopis dziennika znajdują się w londyńskim Instytucie Polski i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego.

Po opracowaniu naukowym dziennik ten został opublikowany w 2014 r. pt. *W Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich 1932–1935*<sup>39</sup>. Jego lektura przynosi niezmiernie wiarygodny obraz codziennego życia i służby kadry oficerskiej i podoficerskiej pułku, znajdziemy w nim opis najrozmaitszych problemów związanych ze szkoleniem szwoleżerów i warunkami ich służby w starogardzkim garnizonie, udział pułku w uroczystościach i świętach obchodzonych nie tylko w Starogardzie, lecz także poza macierzystym miastem, m.in. na Wybrzeżu, podczas dorocznych uroczystości Święta Morza. Niezmiernie interesująco Mitkiewicz przedstawia relacje pomiędzy wojskiem – 2. Pułkiem Szwoleżerów Rokitniańskich, a starogardzkimi władzami cywilnymi, duchowieństwem, ugrupowaniami politycznymi. Sporo miejsca poświęca starogardzkim Niemcom. Często przedstawiał także swoje oso-

<sup>37</sup> *W 50-lecie powstania Wyższej Szkoły Wojennej...*, s. 169–170.

<sup>38</sup> Warszawa, CAW-WBH, Akta personalne płk. dypl. Leona Mitkiewicza-Żółtka. Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1931.

<sup>39</sup> L. Mitkiewicz, *W Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich 1932–1935*, oprac. W. Rezmer, Toruń 2014.



biste poglądy na temat rozwoju sytuacji polityczno-wojskowej na świecie i w Europie oraz polskich przedsięwzięć wojskowych, charakteryzował osoby wojskowe i cywilne, z którymi się zetknął w trakcie dowodzenia pułkiem.

Przełożeni Mitkiewicza bardzo szybko dostrzegli jego wybitne kwalifikacje na stanowisku dowódcy 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich. Płk dypl. dr Roman Abraham, dowódca Brygady Kawalerii „Toruń”, w której skład wchodził pułk, scharakteryzował go następująco: „Wybitna indywidualność [...] Wytrzymały fizycznie. Bardzo dobry jeździec. Bez nałogów. Wybitna inteligencja [...] Umie dowodzić i rozkazywać w polu. Wybitne teoretyczne uzdolnienie taktyczne. Wystarczyła jedna koncentracja, aby w praktyce umiał je zużytkować [...] Wybitnie fachowo wyszkolony. Bardzo dobry organizator [...] Samodzielny kierownik i dbały wychowawca [...] Nadaje się tak w czasie wojny, jak i pokoju na stanowisko dowódcy pułku. Wybitny”<sup>40</sup>.

Swoją wysoką ocenę ppłk. dypl. Mitkiewicza dowódca brygady powtórzył przy kolejnym opiniowaniu stwierdzając: „Pod każdym względem wybitny oficer”, uzupełniając ją jednak stwierdzeniem, że „Nadaje się na wyższe stanowisko dowódcy brygady kawalerii i na każde samodzielne stanowisko w sztabach tak podczas wojny jaki i pokoju”<sup>41</sup>.

26 stycznia 1935 r. Leon Mitkiewicz awansował na pułkownika dyplomowanego w korpusie oficerów kawalerii (starszeństwo z 1 stycznia 1935 r.)<sup>42</sup>. Były to ostatnie awanse podpisane przez Marszałka Józefa Piłsudskiego.

10 listopada 1935 r. płk. dypl. Leon Mitkiewicz zdał dowodzenie pułkiem w Starogardzie ppłk. Witoldowi Radeckiemu-Mikulicz i objął stanowisko I oficera Sztabu Inspektora Armii gen. dyw. Leona Berbeckiego w Krakowie, który odpowiadał za kierunek śląsko-wrocławski. Brał więc udział w realizacji rozkazu Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych (GISZ) gen. Edwarda Śmigłego-Rydza nakazującego inspektorom armii: gen. Leonowi Berbeckiemu i gen. Juliuszowi Rómmłowi, oraz generałom do pracy przy GISZ Tadeuszowi Kutrzebie i Władysławowi Bartnowskiemu przeprowadzenie studiów terenowych na kierunku zachodnim. Przedmiotem studiów gen. Berbeckiego i jego sztabu inspektorskiego miał być górnośląski obszar operacyjny. Mieli oni przygotować „ogólne plany robót i plany taktyczno-fortyfikacyjne, dokonując oceny wartości taktycznej rozpoznanych pozycji na kierunku działania”<sup>43</sup>. Zakres oceny wartości taktycznej

<sup>40</sup> Warszawa, CAW-WBH, Akta personalne płk. dypl. Leona Mitkiewicza-Żółtka. Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1932.

<sup>41</sup> Warszawa, CAW-WBH, Akta personalne płk. dypl. Leona Mitkiewicza-Żółtka. Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1934.

<sup>42</sup> Warszawa, CAW-WBH, Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych nr 1 z 26 stycznia 1935 r.

<sup>43</sup> T. Kośmider, *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921–1939*, Warszawa 2009, s. 200.

rozpoznanej pozycji obejmował ustalenie optymalnych rozwiązań w zakresie „sieci dowodzenia, sieci punktów obserwacyjnych i stanowisk artylerii; organizacji ognia karabinów maszynowych; stanowisk piechoty; prawdopodobnych kierunków natarć nieprzyjaciela; najkorzystniejszych kierunków przeciwnatarć; obrony przeciwpancernej, najkorzystniejszych kierunków działania broni pancerniej własnej i nieprzyjaciela; zniszczeń na przedpolu; koniecznych umocnień”<sup>44</sup>.

Aby to zrealizować sztaby inspektorów zostały wzmocnione przez oddelegowanych oficerów – saperów. Opracowany przez sztab inspektorów ogólny plan robót zawierał koncept projektowanych przedsięwzięć, oparty na „ogólnym planie działania, obejmującym całokształt prac: roboty fortyfikacyjne, wodne, zniszczenia, łączności, komunikacji, urządzenia tyłów, zalesienia i wylesienia”<sup>45</sup>. Ograniczenia budżetowe nie pozwalały na szybką realizację wszystkich postulowanych przez inspektorów przedsięwzięć fortyfikacyjnych. Priorytetowo potraktowano jednak obszar śląski, co oznaczało zwiększone obowiązki inspektora armii i I oficera jego sztabu, gdyż z chwilą rozpoczęcia realizacji planów taktyczno-fortyfikacyjnych, ich zadaniem było kontrolowanie wykonywanych robót.

W swoich pamiętnikach gen. Berbecki bardzo ogólnikowo przedstawia swoją pracę na stanowisku inspektora armii. Nic nie pisze o zadaniach, które mu powierzano, ani o swoich dokonaniach. Koncentruje się na krytyce poczynań Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. Śmigłego-Rydza i szefa Sztabu Głównego, gen. Waława Stachiewicza<sup>46</sup>. Znacznie więcej informacji przekazuje płk dypl. Mitkiewicz<sup>47</sup> pisząc:

18 lipca [1936 r.] odbyła się pierwsza odprawa Inspektorów Armii frontu zachodniego przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych generała dywizji Śmigłego-Rydza. Odprawa historyczna, na której przyszły Naczelný Wódz zaznajomił obecnych przyszłych dowódców armii i ich szefów sztabów ze swoją oceną położenia wojskowo-politycznego i z zarysem ogólnej koncepcji strategicznej na wypadek wojny z Niemcami. Jednocześnie była to ocena prac Inspektorów Armii, wykonanych w lutym br., jako „prace specjalne”. [...] W odprawie tej wzięli udział wszyscy Inspektorowie Armii i Generalowie do prac w GISZ frontu zachodniego ze swoimi I-szymi oficerami sztabu, a mianowicie: generał dywizji Leon Berbecki i płk dypl. Leon Mitkiewicz-Żółtek, generał dywizji Juliusz Rómmel i płk dypl. Aleksander Pragłowski, generał brygady Emil Przedzrymirski-Krukowicz i płk dypl. Stanisław Grodzki. Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych generałowi Śmigłemu towarzyszyli generał brygady Waław Stachiewicz, szef Sztabu Głównego i płk dypl. Janusz Albrecht, oficer sztabowy do zleceń przy GISZ. [...]

<sup>44</sup> T. Kośmider, *Toruński Inspektorat Armii...*, s. 200.

<sup>45</sup> T. Kośmider, *Toruński Inspektorat Armii...*, s. 200.

<sup>46</sup> L. Berbecki, *Pamiętniki generała broni Leona Berbeckiego*, Katowice 1959, s. 240–245.

<sup>47</sup> L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1938*, t. 3: *W Wojsku Polskim 1931–1938* (w druku).

Ogólnie jestem rad zaznaczyć, iż w głównych liniach myśli rozwinięcia operacyjnego w koncentracji armii na froncie zachodnim przeciw niemieckim generała Śmigłego zbiegają się prawie całkowicie z tym, co podał w swoim planie generał Berbecki.

Zasadnicze podstawy myśli przewodniej generała Śmigłego są: trzymać gros sił w odwodach po zachodniej stronie rzeki Wisły i po wschodniej stronie rzek Bugu – Narwi; opuścić całkowicie korytarz Pomorski, pozostawiając obszar warowny Gdynia – Hel; na froncie Grudziądz – Bydgoszcz – Łódź – Wieluń – Częstochowa opóźniać mniejszymi siłami; bronić uporzecznie rejonu obszaru warownego Górnego Śląska, który to obszar stanowić będzie „pivot” dla zwrotu zaczepnego armii polskich.

Generał Śmigły kategorycznie wyraził się, że zabiera wszystkie siły z frontu wschodniego, oprócz odtworzonych słabych batalionów Korpusu Ochrony Pogranicza i, że liczy on na życzliwą neutralność, co najmniej, jeżeli nie więcej Rosji Sowieckiej względem Polski w wypadku narzuconej nam wojny przez Niemcy; przy tym dodał: „nic nam nie pomoże trzymanie pewnych sił na wschodzie na wypadek jeśli Rosja Sowiecka będzie chciała na nas uderzyć; główne siły w całości muszą być przeciw Niemcom”.

Żałuję mocno, ale w mowie generała Śmigłego nie było ani jednego słowa, nawet wzmianki, o zachowaniu się Czechosłowacji, o którą było oparte właśnie południowe skrzydło naszego „pivot” w obszarze Krakowa. Sprawę tę pominął generał Śmigły absolutnym milczeniem, jakby południowe skrzydło całego frontu polskiego nie wisiało w przestrzeni, ubezpieczone przez Opatrzność Boską, gdy armia czechosłowacka nam nie dopomoże [...].

Generał Śmigły prowadził tę odprawę przyszłych dowódców armii na froncie przeciw niemieckim w sposób enigmatyczny – być może chciał ukryć swoje, jako Naczelnego Wodza, zamiary. Nie powiedział ani słowa o swoim zamiarze, co do prowadzenia wojny z Niemcami, czy ma być obronnie trzymana pewna linia, czy mają być wykonane przeciwnatarcia; wszystkie te sprawy kryły się za ścisłą tajemnicą.

Można się było domyślać tylko na podstawie koncentracji wstępnej armii zachodniego frontu, że ma być ogólnie trzymana linia: Biebrzy – Narwi – Bugu – rzeka Wisła – Grudziądz względnie Bydgoszcz – jeziora Żnińskie – rzeka Warta – Wieluń – Częstochowa – obszar warowny Górny Śląsk, z odwodami głównymi umieszczonymi z tyłu mniej więcej w środku frontu, w obszarze Skierniewice – Radom – Skarżysko.

Generał Śmigły okrył cały swój plan wojny z Niemcami – przypuszczam, że miał on takowy – najściślejszą tajemnicą, nawet przed swoimi przyszłymi dowódcami armii i ich szefami sztabów. Być może, więcej wiedział o zamiarach generała Śmigłego generał Stachiewicz i może pułkownik Albrecht; nam, uczestnikom odprawy nie było to udzielone.

Zadania poszczególnych armii nie były podane przez generała Śmigłego; każdy dowódca armii opierał swe zadania na tym, co podał generałowi Śmigłemu

w pracy specjalnej w lutym br. – Jednym słowem, byliśmy ciemni, jak tabaka w rogu, na tej „historycznej” konferencji, nie uzyskaliśmy żadnego naświetlenia ogólnych zamiarów przyszłego Naczelnego Wodza, co do prowadzenia wojny z Niemcami.

Nie było też krytyki naszych prac specjalnych, polegających na przedstawieniu planu koncentracji sił zbrojnych polskich w wypadku wojny z Niemcami. Nawet nie znaliśmy dokładnego planowanego rozmieszczenia armii na froncie zachodnim. Domyślać się należało, że generał Berbecki ma odcinek od Częstochowy do granicy czechosłowackiej (to było wiadome mi), generał Rómmel: powyżej Częstochowy do Szadka na Warcie, generał Kutrzeba od Szadka do Nakła na Noteci, generał Bortnowski – rzeka Wisła: Bydgoszcz – Grudziądz, generał Przedzrymierski – Mława – Bugo – Narew – Biebrza. Siły poszczególnych armii nie były nam podane, wiedziałem tylko, jakimi siłami może dysponować armia generała Berbeckiego.

Żadnych rozmów z sąsiadami (generał Rómmel) o współdziałaniu pod groźbą naruszenia tajemnicy wojskowej nie wolno było przeprowadzać. W szczególności styk tych armii – Berbeckiego i Rómmela – przebiegający gdzieś na północ od Częstochowy mocno mnie intrygował. Oczywiście z sąsiadem na południe – ze sztabem czechosłowackim – mowy nie było o jakimś porozumieniu ...[...].

Zastanawia mnie jeszcze jedna kwestia, to sprawa ubezpieczenia się od Prus Wschodnich. Armia generała Przedzrymierskiego nie może tego wykonać. Rozciągnięta jest na olbrzymiej przestrzeni od Działdowa do Suwałk. Chyba, że się nie spodziewa generał Śmigły uderzenia stamtąd?

Pewne światło rzucił generał Tadeusz Kutrzeba w swoim omówieniu ogólnego położenia. Inni generałowie, obecni na tej odprawie, nie mówiąc już nic o ich szefach sztabu, siedzieli milcząc, jak zakłęci, nie otwierając ust – tylko generał Bortnowski nieśmiało coś wspomniał o obronie polskiego Pomorza. Generał Tadeusz Kutrzeba, Inspektor Armii i jednocześnie komendant Wyższej Szkoły Wojennej, oficer Sztabu Generalnego b. armii Imperium Austro-Węgier, dawny szef sztabu 1 Dywizji Piechoty Legionów, a później szef sztabu armii generała Śmigłego, człowiek wysoce uzdolniony, a nawet utalentowany, w operacjach i w strategii, wybitny znawca operacji wojny 1914–1918, oraz naszej wojny przeciwko Rosji w 1920 roku, wystąpił na tej odprawie, utrafiając w samo sedno rzeczy.

Generał Kutrzeba z miejsca oświadczył, że nasze działania przeciwko Niemcom są oparte, uwarunkowane i ściśle uzależnione działaniami naszych Aliantów na zachodnim froncie wojny. Generał Kutrzeba z góry przyjmował, że polskie siły zbrojne będą walczyły przeciwko Niemcom wręcz samotnie. Stosunek sił niemieckich i polskich generał Kutrzeba przyjmował, jak 2:1 w lądowych jednostkach z wyraźną przewagą broni pancernej, i, jak 10:1 w lotnictwie. W tych warunkach, najsilniej podkreślał generał Kutrzeba, chodzi przede wszystkim o to, ażeby nie dać się pokonać Niemcom do czasu, aż siły

zbrojne Zachodnich Aliantów (Francji i Anglii) nie rozpoczną swej ofensywy na froncie zachodnim. „Nie wiadomo, gdzie będziemy po najwyżej jednomiesięcznym oporze – być może na linii Wisły i Sanu, a być może na linii dalszej, linii Polesia – rzeka Bug w Małopolsce Wschodniej” – oświadczył zebranym na odprawie generał Kutrzeba.

Ze słów generała Kutrzeby wynikało:

1. będziemy bić się z Niemcami sami – bez Czechosłowacji i bez pomocy Rosji Sowieckiej,
2. bić się będziemy mogli najwyżej miesiąc i nie wiadomo, gdzie się oprze-  
my,
3. cała nasza nadzieja polega na przetrwaniu tego czasu i na uderzeniu na Niemców zachodnich Aliantów: Francji i Anglii.

Po powtórzeniu przez generała Śmigłego – w odpowiedzi generałowi Bortnowskiemu – zamiaru jego nie umieszczania żadnych sił w korytarzu Pomorskim, na północ od linii Bydgoszcz – rzeka Noteć, oraz na ściągnięciu wszystkich sił z frontu wschodniego, rosyjskiego, odprawa się zakończyła.

W roku 1936, 21 lipca, zanotowałem w dzienniku swoim: „Teraz jest sprawa jasna: po przemówieniu generała Kutrzeby (wydaje się, że mówił za Śmigłego?) widać wyraźnie, że jesteśmy całkowicie uzależnieni od Zachodu, od Francji; trzeba więc bardzo pilnować, ażeby francuski plan koncentracji był odpowiednio przygotowany i nastawiony na froncie zachodnim w odpowiednim dla nas czasie, bowiem, w innym wypadku, gdy Francja nawali – leżymy z kretesem na obie łopatki!”.

Nie bardzo mi się podoba ten plan. Dużo bezpieczniej byłoby związanie się z Czechosłowacją, a możliwe i z Rosją Sowiecką<sup>48</sup>.

W połowie lat 30., być może zainspirowany studiami historyczno-wojskowymi z okresu wojny polsko-sowieckiej i I wojny światowej prowadzonymi przez wielu jego kolegów – oficerów Wojska Polskiego<sup>49</sup>, płk dypl. Mitkiewicz zajął się operacjami rozgrywanymi w Prusach Wschodnich w czasie I wojny światowej. Było to jego pierwsze tak poważne historyczno-wojskowe przedsięwzięcia badawcze. Efektem była rozprawa pt. *Bitwa zimowa na Mazurach 6–12.II.1915*, która ukazała się drukiem jako tom 7. dzieł historyczno-wojskowych z serii *Studia z wojny światowej 1914–1918*, realizowanej z inicjatywy Wojskowego Biura Historycznego<sup>50</sup>.

W marcu 1938 r. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, marszałek Edward Śmigły-Rydz wyznaczył płk. dypl. Leona Mitkiewicza na pierwszego – i jak się

<sup>48</sup> L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1938*, t. 3 (w druku; brak paginacji).

<sup>49</sup> Publikowane były następująco w seriach: *Studia operacyjne z historii wojen Polskich 1918–1921*; *Studia taktyczne z historii wojen polskich 1918–1921*; *Studia z I wojny światowej*, lub jako niezależne monografie bitew i operacji z lat 1918–1921.

<sup>50</sup> L. Mitkiewicz, *Bitwa zimowa na Mazurach 6–12.II.1915*, Warszawa 1936 (*Studia z wojny światowej 1914–1918*, t. 7).

później okazało ostatniego przed II wojną światową – polskiego attaché wojskowego na Litwie, z którą właśnie nawiązano stosunki dyplomatyczne. Swoją pobyt w Kownie i realizowanie powierzonych mu zadań opisał bardzo interesująco w memuarach wydanych najpierw w Londynie, a później w kraju<sup>51</sup>. Ten fragment jego życiorysu i dokonań wojskowo-politycznych opisała Ewa Pankiewicz, korzystając m.in. z części prywatnego archiwum Leona i Stefanii Mitkiewiczów<sup>52</sup>.

Pobyt w Kownie – i wspomniane wcześniej rodzinne korzenie – rozbudziły jego zainteresowania problematyką litewską i polsko-litewską. Podtrzymał je później na emigracji. Wyjątkowo trafnie Mitkiewicza przedstawił Naczelny Wódz litewskiego wojska, gen. Stasys Raštikis, pisząc: „jest wielkim patriotą polskim, ale jednocześnie ma wiele sympatii i sentymentu dla Litwy. Odznaczając się bardzo wysoką inteligencją, o nieraz bardzo delikatnych sprawach politycznych pisze bardzo ostrożnie i dąży do tego, aby nikogo nie urazić i nie powiedzieć niczego złego”<sup>53</sup>.

W październiku 1939 r., po zerwaniu polsko-litewskich stosunków dyplomatycznych, pułkownik Mitkiewicz wyjechał do Paryża, gdzie wszedł do grona najbliższych współpracowników premiera i Naczelnego Wodza, gen. Władysława Sikorskiego. Najpierw został szefem Polskiej Misji Wojskowej w Londynie, następnie, po klęsce Francji, szefem Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza i zastępcą szefa Sztabu Naczelnego Wodza. Na tym stanowisku odpowiadał nie tylko za działalność Oddziału II i VI Sztabu Naczelnego Wodza, lecz także nadzorował sprawy polskie w Komitecie Międzyaliantkim.

W czerwcu 1942 r. Naczelny Wódz, gen. Sikorski, wyznaczył płk. dypl. Mitkiewicza na zastępcę dowódcy 1. Dywizji Pancerniej, gen. Stanisława Maczka. Powrotem do tzw. linii, czyli dowodzeniem jednostką bojową, zainteresowany był osobiście płk. Mitkiewicz. Ostatnią jednostką liniową, którą dowodził był bowiem 2. Pułk Szwoleżerów Rokitniańskich, typowa jednostka kawaleryjska. Później, tj. od 1935 r., czyli przez siedem lat, pracował jedynie w sztabach i dyplomacji wojskowej.

Potrzebę zapoznania płk. dypl. Mitkiewicza z realnymi problemami nowoczesnych rodzajów broni, a do takiej należała formowana dywizja pancerna, widział zapewne także Naczelny Wódz. Służba na stanowisku zastępcy dowódcy wielkiej jednostki pancerniej miała mu dać wiedzę o nowoczesnym wojsku,

<sup>51</sup> L. Mitkiewicz, *Wspomnienia kowieńskie*, Londyn 1968; Warszawa–Wrocław 1989; Warszawa 1990.

<sup>52</sup> E. Pankiewicz, *Pułkownik Leon Mitkiewicz-Żółtek. Działalność wojskowa i dyplomatyczna*, Białystok 1999, s. 7–8. Więcej o jego pobycie w Kownie zob. E. Pankiewicz, „Wspomnienia kowieńskie” płk. Leona Mitkiewicza, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 1990, z. 4, s. 221–223; E. Pankiewicz, *Płk dypl. Leon Mitkiewicz-Żółtek – polski attaché wojskowy na Litwie (1938–1939)*, „Dzieje Najnowsze” 1990, t. 22, nr 1–2, s. 21–41.

<sup>53</sup> S. Raštikis, *Ivykiai Ir Žmonės. Iš mano užrašų*, Chicago 1972, s. 493.

która byłaby pomocna w realizowaniu nowych zadań. Gen. Sikorski prawdopodobnie widział go już wtedy jako przedstawiciela Wojska Polskiego w najwyższych kręgach wojskowych aliantów<sup>54</sup>. Nie ma więc podstaw do twierdzenia, że „Nominacja płk. Mitkiewicza w dużej mierze była efektem narastającej różnicy zdań pomiędzy nim a szefem Sztabu Naczelnego Wodza gen. bryg. Tadeuszem Klimeckim”<sup>55</sup>.

Po kilkumiesięcznej służbie w formowanej 1. Dywizji Pancerniej, 22 stycznia 1943 r. gen. Sikorski minował płk. dypl. Mitkiewicza swoim przedstawicielem w Połączonym Sztabie Sojuszniczym (Combined Allied Staff) przy Połączonym Komitecie Szefów Sztabów (Combined Committee Chief of Staff) w Waszyngtonie w randze zastępcy szefa Sztabu Naczelnego Wodza.

W rozkazie pożegnialnym dowódca 1. Dywizji Pancerniej, gen. Maczek, napisał, że płk. dypl. Mitkiewicz „był moim najbliższym współpracownikiem w organizacji i szkoleniu Dywizji Pancerniej, a w czasie swojej pracy ujawnił zalety charakteru i serca, które zyskały mu uznanie przełożonych, a szacunek i sympatię całej dywizji”<sup>56</sup>.

Pół wieku później, w 1961 r., opublikowane zostały w Londynie wspomnienia Stanisława Maczka zatytułowane *Od podwoły do czołga*<sup>57</sup>. Jednak postać płk. dypl. Mitkiewicza nie pojawia się ani razu na kartach tych wspomnień. Płk. Mitkiewiczowi było przykro z tego powodu<sup>58</sup>. Przypuszczalnie powstała na tym tle uraza sprawiła, że w swoich memuarach pt. *Z gen. Sikorskim na obczyźnie (fragmenty wspomnień)*<sup>59</sup> opublikowanych w 1968 r., zdawkowo relacjonuje swoją służbę w 1. Dywizji Pancerniej, ograniczając się tylko do opisywania kwestii drugorzędnych w procesie formowania i szkolenia dywizji oraz przedstawienia swoich ocen ówczesnej sytuacji polityczno-wojskowej. Z tych też powodów nie mamy możliwości odtworzenia, jakie zadania powierzał swojemu zastępcy gen. Maczek, jak się on ze swoich obowiązków wywiązywał, jaki miał wkład w rozwiązywanie pojawiających się podczas formowania dywizji problemów organizacyjnych, wyszkoleniowych, personalnych. „Z powyższych powodów niemożliwe jest na obecnym etapie badań ustalenie jak układała się współpraca pomiędzy gen. Maczkiem a płk. Mitkiewiczem”<sup>60</sup>.

Waszyngtoński etap swojej kariery wojskowej i podejmowane wtedy działania polityczno-wojskowe opisał w odrębnym tomie memuarów zatytułowanym

<sup>54</sup> J.S. Tym, *1. Dywizja Pancerna. Organizacja i wyszkolenie*, Warszawa 2009, s. 131–132.

<sup>55</sup> J.S. Tym, *1. Dywizja Pancerna...*, s. 130–131.

<sup>56</sup> J.S. Tym, *1. Dywizja Pancerna...*, s. 156.

<sup>57</sup> S. Maczek, *Od podwoły do czołga. Wspomnienia wojenne 1918–1945*, Londyn 1961; wyd. 2, Londyn 1984.

<sup>58</sup> S. Mitkiewiczowa, *Pominięcie płk. dypl. L. Mitkiewicza w książce „Od podwoły do czołga”*, Stanisław Maczek, „PKiBP” 1985, nr 117, s. 29–30.

<sup>59</sup> L. Mitkiewicz, *Z gen. Sikorskim na obczyźnie (fragmenty wspomnień)*, Paryż 1968.

<sup>60</sup> J. S. Tym, *1. Dywizja Pancerna...*, s. 156–157, przyp. 87.

*W najwyższym sztabie zachodnich aliantów 1943–1945*, wydanym w Londynie pół wieku po opuszczeniu waszyngtońskiej placówki<sup>61</sup>. W kraju dzieło to jest prawie nieznane.

5 sierpnia 1945 r., po cofnięciu uznania Rządu RP na emigracji przez Aliantów, płk. dypl. Mitkiewicz przystąpił do likwidowania polskiego przedstawicielstwa w Połączonym Sztabie Sojuszniczym Aliantów. Po wykonaniu tego zadania poprosił o przeniesienie w stan spoczynku. Do kraju jednak nie wrócił, z żoną – Stefanią Mitkiewicz – pozostał w USA. W 1951 r. otrzymali amerykańskie obywatelstwo. Utrzymywali się z różnych zajęć, m.in. prowadzili własny pensjonat w wiosce Andes, w dolinie rzeczki Tremperskill, w górach Catskills, w stanie Nowy Jork. W listopadzie 1949 r. Leon Mitkiewicz ciężko zachorował. Ponieważ dalsze prowadzenie pensjonatu było niemożliwe, został on sprzedany w 1950 r. W tym czasie L. Mitkiewicz otrzymał propozycję współpracy z Radiem Wolna Europa. Przez przeszło dziesięć lat, aż do 1961 r., pisał na różne tematy zamówione przez kierownictwo Radia. Wtedy także powstały takie znaczące opracowania, jak: pięciotomowe dzieło *Odwieczna polityka rosyjska względem Rzeczypospolitej Polskiej*, które niestety nie zostało jeszcze opublikowane; *Litwa i Polska między dwoma wojnami 1914–1939*; *Polska akcja na Śląsk Zaolziański w 1938 roku*; *Powstanie Warszawskie*; *Trzy podróże gen. Sikorskiego do USA* oraz *Litwa i Polska. Stosunki wzajemne do roku 1939*. Tę ostatnią pracę dopiero niedawno udało się edytować<sup>62</sup>.

Po zakończeniu współpracy z Radiem Wolna Europa płk. Mitkiewicz pisał już tylko i wyłącznie „dla siebie”, z potrzeby pozostawienia potomnym świadectwa przeżytych wydarzeń i spotkanych ludzi. Chciał naświetlić, z własnego (początkowo małego, potem – wraz z zajmowaniem coraz wyższych stanowisk – coraz większego) szczebla, warunki, w których Polacy tworzyli swoje siły zbrojne (i to w ciągłych bojach), a potem pokazać, jaki był stosunek rodaków do woj-ska i problemy, z którymi borykała się kadra dowódcza. Przy tej okazji starł się przedstawić sylwetki dowódców na różnych szczeblach, od Naczelnego Wodza (Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych) począwszy, oraz kolegów i żołnierzy – głównych aktorów opisywanych wydarzeń.

Lata 60. to wyjątkowo owocny okres w jego życiu. Napisał wtedy wiele artykułów naukowych i popularnonaukowych, m.in. *Powstanie Warszawskie*<sup>63</sup>, *Przedwrześniowe wojsko polskie w krzywym zwierciadle*<sup>64</sup>, *Placówka „Star”*<sup>65</sup>;

<sup>61</sup> L. Mitkiewicz, *W Najwyższym Sztabie Zachodnich Aliantów 1943–1945 (Combined Chief of Staff)*, Londyn 1971.

<sup>62</sup> L. Mitkiewicz, *Litwa i Polska. Stosunki wzajemne do roku 1939*, oprac. W. Rezmer, Toruń 2018.

<sup>63</sup> L. Mitkiewicz, *Powstanie Warszawskie*, „Zeszyty Historyczne” 1962, nr 1, s. 95–156.

<sup>64</sup> L. Mitkiewicz, *Przedwrześniowe wojsko polskie w krzywym zwierciadle*, „Zeszyty Historyczne” 1965, nr 8, s. 227–230

<sup>65</sup> L. Mitkiewicz, *Placówka „Star”*, „Zeszyty Historyczne” 1970, nr 17, s. 173–193



*Likwidacja Polskiej Misji Wojskowej w USA w 1945 roku*<sup>66</sup>; *2 Pułk Szwoleżerów*<sup>67</sup>; *Działania Grupy Operacyjnej Kawalerii gen. Romana Abrahama*<sup>68</sup>; *Szarża 18 P. Ul. pod Krojantami*<sup>69</sup>.

W tym też czasie ukazało się kilka jego obszernych prac książkowych dotyczących dziejów Wojska Polskiego II RP, kampanii polskiej 1939 r. i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1939–1945. Najbardziej znane to opublikowane w Toronto w 1964 r. studium pt. *Kawaleria Samodzielna Rzeczypospolitej Polskiej w wojnie 1939* (najnowsze wydanie tego dzieła, świetnie naukowo opracowane przez Juliusza S. Tyma, ukazało się w Krakowie w 2013 r.<sup>70</sup>), oraz wcześniej wspomniane: *Z generałem Sikorskim na obczyźnie* i *W najwyższym sztabie zachodnich aliantów 1943–1945*.

W ostatnim okresie swojego życia płk. Mitkiewicz pisał bardzo dużo, tłumaczył, że ma jeszcze wiele do zrobienia, że musi przed śmiercią opracować posiadane obfite materiały rękopiśmienne i nagromadzone dokumenty. Niestety, nie udało mu się zrealizować planów edytorskich. Zmarł bowiem 12 grudnia 1972 r. w Nowym Jorku.

Leon Mitkiewicz podczas służby w wojsku, najpierw rosyjskim, potem – od 1917 r. – w polskim I Korpusie w Rosji, a następnie w międzywojennym Wojsku Polskim, prowadził dziennik, który miał postać rękopiśmiennych brulionów. Kiedy wiosną 1938 r. został polskim attaché wojskowym na Litwie, zeszyty te zabrał ze sobą. W połowie października 1939 r., opuszczając Kowno wraz z całym personelem ambasady RP, wywiózł je najpierw do Paryża, a w 1940 r. do Londynu. Wiele lat bruliony leżały i czekały na wydanie. Dopiero w latach 60. Mitkiewicz przystąpił do nadawania im ostatecznego kształtu, a następnie publikował. Najbardziej znane, wielokrotnie wydawane – najpierw na Zachodzie, później w kraju – są jego *Wspomnienia kowieńskie*<sup>71</sup>. Spotkały się one z bardzo życzliwym przyjęciem czytelników i recenzentów<sup>72</sup>. Obszerne fragmenty tego dzieła były publikowane również na Litwie w latach 1998–1999 w miesięczniku „Kardas” („Miecz”)<sup>73</sup>. Był to

<sup>66</sup> L. Mitkiewicz, *Likwidacja Polskiej Misji Wojskowej w USA w 1945 roku*, „Zeszyty Historyczne” 1972, nr 21, s. 169–180..

<sup>67</sup> L. Mitkiewicz, *2 Pułk Szwoleżerów*, „PKiBP” 1959, nr 15, s. 382.

<sup>68</sup> L. Mitkiewicz, *Działania Grupy Operacyjnej Kawalerii gen. Romana Abrahama*, „PKiBP” 1969, nr 56, s. 568–572.

<sup>69</sup> L. Mitkiewicz, *Szarża 18 P. Ul. pod Krojantami*, „PKiBP” 1973, nr 70, s. 479–481.

<sup>70</sup> L. Mitkiewicz, *Kawaleria Samodzielna Rzeczypospolitej Polskiej w wojnie 1939 roku*, oprac. i red. J.S. Tym, Kraków 2013.

<sup>71</sup> L. Mitkiewicz, *Wspomnienia kowieńskie*...

<sup>72</sup> Zob. E. Pankiewicz, „*Wspomnienia kowieńskie*”...; W. Tybura, *Widziane z Kowna*, „Historia i Życie” 1991, nr 4, s. 4; K. Tarka, *Pamiętnik płk. Mitkiewicza*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 2, s. 215–218.

<sup>73</sup> L. Mitkevičius, *Kauno prisiminimai*, „Kardas” 1998, nr 1/2, s. 36–37, nr 7/8, s. 32–34; 1999, nr 3/4, s. 33–36.

reaktywowany przedwojenny litewski periodyk przeznaczony dla oficerów, który wychodził w latach 1925–1940. Kilka lat później wydawnictwo „Baltų lankų” edytowało w Wilnie całość dzieła Mitkiewicza<sup>74</sup>. Tłumaczenia na język litewski dokonała Regina Žepkaitė, historyk dyplomacji okresu międzywojennego. Litewscy czytelnicy wspomnień Mitkiewicza bardzo mocno podkreślali wielką rzeczowość w przedstawianiu i ocenie wydarzeń zachodzących pod koniec lat 30. na Litwie oraz obiektywizm w charakterystykach osób tworzących ówczesną litewską elitę polityczno-wojskową<sup>75</sup>.

Ostatnim dziełem, które zdołał zakończyć przed śmiercią był wspomnieniowy artykuł *Odgłosy wypadków Majowych 1926 roku w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu*<sup>76</sup>. Niestety, sporo innych prac nie zdążył ostatecznie opracować i edytować, pozostały w formie maszynopisów. Dopiero niedawno, po czterdziestu latach, kilka opublikowano. M.in. w „Przeglądzie Historyczno-Wojskowym” ukazała się jego barwna relacja z ostatniej polskiej rewii kawalerii w Krakowie w 1933 r.<sup>77</sup>

Nie mam najmniejszej wątpliwości, że najpoważniejszym przedsięwzięciem pamiątkarskim Leona Mitkiewicza miało być dzieło pod tytułem *W Wojsku Polskim*, w którym chciał przedstawić swój udział w walce o niepodległość i granice II Rzeczypospolitej, a po zakończeniu zmagania militarnych jesienią 1920 r. – służbę na różnych stanowiskach w Wojsku Polskim aż do 1938 r., czyli do wyjazdu do Kowna w charakterze polskiego attaché wojskowego na Litwie. Ten ostatni bowiem okres swojej służby zdążył opisać w przytoczonych *Wspomnieniach kowieńskich*. *Notabene* książkę tę można uznać za czwarty, końcowy tom planowanego kilkutomowego rezultatu jego autobiograficznego pisarstwa opatrzonego ogólnym tytułem *W Wojsku Polskim*.

Na początku lat 70. w formie „surowego” maszynopisu były już napisane wszystkie tomy planowanego tryptyku *W Wojsku Polskim*, które autor zatytułował: t. 1: *W Wojsku Polskim 1917–1921*, t. 2: *W Wojsku Polskim 1921–1930* oraz t. 3: *W Wojsku Polskim 1931–1938*.

„W sierpniu 1972 roku, kiedy Autora nawiedziła druga, ciężka choroba, postanowił on resztką dogasających sił przepracować brulion [chodzi o tom 1 – W. R.] i przygotować do druku. Studiował mapy, robił wykresy pozycji, liczył, że praca ta zajmie mu rok czasu. Opracował zaledwie 30 stron (a było ich 224) i... odszedł”<sup>78</sup>.

<sup>74</sup> L. Mitkiewicz, *Kauno atsiminimai 1938–1939*, Vilnius 2002.

<sup>75</sup> V. Terleckas, *Objektyvūs ir šilti lenkų karininko atsiminimai apie Lietuvą 1938–1939 m.*, „Kultūros barai” 2003, nr 10, s. 89–93.

<sup>76</sup> L. Mitkiewicz, *Odgłosy wypadków Majowych 1926 roku w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu*, „PKiBP” 1973, nr 71, s. 557–563.

<sup>77</sup> W. Rezmer, *Rewia polskiej kawalerii w Krakowie w 1933 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 3, s. 127–144.

<sup>78</sup> S. Mitkiewicz, *Posłowie*, [w:] L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1921*, s. 258.

Pojawił się problem, co zrobić z niedopracowanym przez autora maszynopisem: „czy wydać go na «surowo», czy będzie to książka na równym poziomie z innymi, wydanymi przez Autora pracami? Ciężka to była decyzja, czy nie robi się Autorowi krzywdy, wydając «surogat»? A z drugiej strony Autor tak bardzo chciał tę książkę wydać, niosąc prawdę – jak i w poprzednich książkach – dla przyszłych pokoleń. Ta myśl przeważała”<sup>79</sup>.

Dzięki zabiegom Stefani Mitkiewicz, cztery lata po śmierci autora, dzieło *W Wojsku Polskim 1917–1921* zostało opublikowane w Londynie przez Veritas Foundation Publication Centre. Przedmowę do niego napisał generał Klemens Rudnicki, który w ostatnim zdaniu podkreślił „książka ta była warta wydania i przeczytania”<sup>80</sup>.

Z nieznanymi przyczyn, być może zadecydowały o tym niedostateczne środki finansowe, a może profil wydawnictwa, które podjęło się publikacji, w każdym razie tekst wydrukowany przez Veritas Foundation Publication Centre został znacznie zredukowany w stosunku do maszynopisu przechowywanego w Instytucie Polski i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego. Łatwo to stwierdzić porównując oba teksty. Wypełniając bowiem wolę męża, wspomniane maszynopisy i bruliony Stefania Mitkiewicz, wraz z wieloma innymi materiałami z prywatnego archiwum (rękopisy, listy, dokumenty i odpisy dokumentów, telegramy, maszynopisy prac, wnioski awansowe i odznaczeniowe, wycinki prasowe, itp.) przekazała do Instytutu Gen. Sikorskiego. Całość tych materiałów znajduje się w dziale „Spuścizny”, gdzie tworzą osobną kolekcję.

Zdając sobie w pełni sprawę z wartości dzieł Leona Mitkiewicza, których znaczna część nie była znana, podjęto decyzję o publikowaniu ich w pełnej wersji. Do chwili obecnej ukazały się już dwa tomy jego wspomnieniowego dzieła zatytułowanego *W Wojsku Polskim 1917–1938* – t. 1: *W Wojsku Polskim 1917–1921* (Toruń 2015) oraz t. 2: *W Wojsku Polskim 1921–1930* (Toruń 2017) – w druku jest t. 3: *W Wojsku Polskim 1931–1938*.

Wielką zaletą memuarów Leona Mitkiewicza jest ich szczerość. Autor nie ukrywa swych dawnych młodzieńczych słabostek, przesadnego, choć jakże uzasadnionego zamiłowania do kawaleryjskiego munduru i – czego także nie maskuje – do towarzyskich konwenansów. Podkreślić trzeba, że miał świetną pamięć do ludzi i sytuacji, wielki talent do obiektywnego i – najczęściej życzliwego – opisywania osób, z którymi zetknął się służbowo, bądź prywatnie. Wiele z nich odegrało znaczącą rolę w dziejach naszego kraju i w Wojsku Polskim. W przywracaniu i konkretyzowaniu tych wydarzeń i osób niezmiernie pomocna była nie tylko doskonała pamięć Mitkiewicza, ale także prowadzony przez wiele lat rękopiśmienny dziennik. Zapisy w nim – obok wielu doniosłych spraw i zagadnień planowania i prowadzenia działań wojennych, szkolenia i wychowania

<sup>79</sup> S. Mitkiewicz, *Posłowie...*, s. 259.

<sup>80</sup> K. Rudnicki, *Przedmowa*, [w:] L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1921*, s. 7.

żołnierzy – zawierają także mnóstwo źródłowych informacji o życiu codziennym i służbie polskich oficerów, podoficerów i szeregowców, szczególnie jednostek kawalerii i artylerii konnej.

Z nieznanych przyczyn, być może zadecydowała o tym fascynacja kawalerią, w swoich memuarach Leon Mitkiewicz wyróżnił okres dowodzenia 2. Pułkiem Szwoleżerów Rokitniańskich w Starogardzie od kwietnia 1932 do listopada 1935 r. Poświęcił mu bowiem całkowicie odrębny tom wspomnień, który zatytułował *W Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich 1932–1935*. Udało się go opublikować w Toruniu w 2014 r.<sup>81</sup> Dzieło to daje niezmiernie wiarygodny obraz codziennego życia i służby kadry oficerskiej i podoficerskiej pułku, znajdziemy w nim opis problemów związanych ze szkoleniem szwoleżerów i warunkami ich służby w starogardzkim garnizonie, udział pułku w uroczystościach i świętach obchodzonych nie tylko w Starogardzie, lecz także poza macierzystym miastem. Niezmiernie interesująco Mitkiewicz przedstawia relacje pomiędzy wojskiem – 2. Pułkiem Szwoleżerów Rokitniańskich, a starogardzkimi władzami cywilnymi, duchowieństwem, ugrupowaniami politycznymi, starogardzkimi Niemcami. W wielu miejscach prezentuje także swoje osobiste poglądy na temat sytuacji polityczno-wojskowej na świecie i w Europie, polskich przedsięwzięć wojskowych, charakteryzuje osoby wojskowe i cywilne, z którym się zetknął w trakcie dowodzenia pułkiem.

Wzmiankowałem już wcześniej, iż istotne miejsce w aktywności naukowej i memuarystycznej Leona Mitkiewicza odgrywała Litwa i stosunki polsko-litewskie. Ich efektem była rozprawa zatytułowana *Litwa i Polska. Stosunki wzajemne do roku 1939*, którą ukończył w 1968 r. Miała być ona wydana w Londynie przez Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas w 1969 r. Tak się jednak nie stało, gdyż jak wyjaśnił autor „z przyczyn ode mnie niezależnych, tj. na skutek zbyt wielu poprawek i propozycji całkowitego przerobienia książki przez jednego z profesorów w Londynie – książkę zdecydowałem się wycofać z druku”<sup>82</sup>.

W kolekcji materiałów Leona Mitkiewicza, przechowywanych w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie, nie ma żadnego dokumentu mogącego rzucić więcej światła na przyczyny rezygnacji Mitkiewicza z opublikowania wspomnianego dzieła. Nie ma to jednak już znaczenia, gdyż rozprawę udało się wydrukować w 2018 r. Ma ona niedoskonałości, szczególnie warsztatowe. Można mieć także zastrzeżenia do ograniczonej podstawy źródłowej oraz niepełnej i częściowo przestarzałej literatury. Mimo to warto zapoznać się z rozważaniami Mitkiewicza o stosunkach polsko-litewskich i zastanowić się, jak to się stało, że Polacy i Litwini – sprzymierzone przez kilka wieków narody – nie potrafili w pewnym momencie ułożyć między sobą nie tylko przyjaznych,

<sup>81</sup> L. Mitkiewicz, *W Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich 1932–1935*, oprac. W. Rezmer, Toruń 2014.

<sup>82</sup> L. Mitkiewicz, *Litwa i Polska. Stosunki wzajemne do roku 1939...*, s. 19.

lecz nawet zwykłych dobrosąsiedzkich stosunków. W refleksji tej dzieło Mitkiewicza jest niezmiernie użyteczne, gdyż autor przedstawia stosunki polsko-litewskie z ogromną bezstronnością, wskazując na ambicje, dążenia, racje i prawa obu stron – Polaków i Litwinów.

Leon Mitkiewicz był kawalerzystą, zakochanym w tej broni. Swojej fascynacji kawalerią daje wielokrotnie wyraz we wspomnieniach i artykułach drukowanych. Jest to zastanawiające, gdyż zdawał sobie w pełni sprawę z jej anachronizmu. Np. w swoim dzienniku, 18 grudnia 1935 r. zapisał:

Kawaleria nasza owiana jest pięknym, wspaniałym duchem i świetną tradycją bojową, lecz stanowi prawdziwe muzeum starożytności, jeśli chodzi o jej uzbrojenie, przypomina ona wiek XIX. Porównania z pułkiem kawalerii niemieckiej lub nawet rosyjskiej i czechosłowackiej pod względem uzbrojenia my nie wytrzymujemy. Nasza kawaleria w potrzebie najbliższych lat będzie się biła tak, jak w XIX wieku, a więc lancą i szablą przeciw czołgom i potężnemu ogniovi. [...] Kawaleria nasza rozumie tylko bój na otwartym polu, jak w latach 1918 – 1920, z konnymi szarżami, lancami, szablami i taczanką, strzelającą w pędzie, galopujących koni; żadnego postępu nie ma od tych wspaniałych zresztą, sławnych dla polskiej kawalerii, czasów. Przykro, lecz musiałem napisać prawdę.

Nasza broń pancerna jest w powijkach, w pieluszkach, jak prawdziwe niemowlę. Są maleńkie kompanijki przy wielkich jednostkach piechoty i kawalerii, są jakieś bataliony przestarzałych czołgów mikroskopijnych wymiarów. Raczej są to pokazy sprzętu pancernego na manewrach, aniżeli oddziały, zdolne do współpracy w ramach wielkich jednostek. Nasze lotnictwo towarzyszące jest dobre, ale jest go za mało. Lotnictwo myśliwskie, zdaje się, znajduje się dopiero w stanie zarodku. Lotnictwa bombardującego nie mamy zupełnie; o bombardowaniu w takim rozmiarze, jak np. Włosi, stosują teraz w Abisynii, nie możemy nawet obecnie marzyć.

Przykro byłoby, gdybyśmy mieli odegrać rolę Abisynii w spotkaniu orężnym z Niemcami albo z Rosją Sowiecką<sup>83</sup>.

Pisarstwo Leona Mitkiewicza ma sporo słabości, szczególnie warsztatowych. Był on bowiem wielkim erudytą, człowiekiem o szerokich zainteresowaniach, utalentowanym pisarsko – nie był jednak nigdy profesjonalnym historykiem. Z tego powodu miał trudności z dokumentowaniem swoich rozważań i prezentowanych tez. Przebywając na emigracji, do tego aż za Atlantykiem, miał również ograniczony dostęp do źródeł, nawet do archiwaliów znajdujących się w londyńskim Instytucie Polski i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego oraz do archiwaliów pozostałych w Polsce i naukowej literatury przedmiotu opublikowanej w krajach Wschodniej Europy. Miał jednak swoje dzienniki, w których przez wiele lat, nie-

<sup>83</sup> L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1938*, t. 3 (w druku; brak paginacji).

kiedy codziennie, odnotowywał wydarzenia, w których uczestniczył i opisywał osoby, z którymi się kontaktował. Dzięki temu jego przekaz jest bardzo wiarygodny. Biorąc pod uwagę, że niszczący walec wojny przetaczający się przez Polskę najpierw w okresie 1918–1920, a później w latach 1939–1945, doprowadził do utraty, wywiezienia bądź rozproszenia znacznej części polskich dokumentów proveniencji wojskowej, nie ma najmniejszej wątpliwości, że mogą je zastąpić, przynajmniej częściowo, źródła opisowe (dzienniki, pamiętniki, relacje, diariusze, wspomnienia). Szczególnie cenne są przekazy osób, które nie tylko były bezpośrednimi uczestnikami opisywanych wydarzeń, ale z racji zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji miały dostęp do spraw sekretnych, a ich horyzont obserwacji był bardzo szeroki. Do kręgu takich osób z całą pewnością należał Leon Mitkiewicz. Zdawał on sobie sprawę, że informacje zawarte w dokumentach powinny być uzupełnione przekazami świadków. Tym bardziej stawało się to konieczne, gdy dokumentów nie było. Niebagatelne znaczenie miało również jego pragnienie utrwalenia obrazu lat, które przeżył, obrazu swojej działalności, swych uczuć i doznań, a przede wszystkim obrazu tych, którzy byli z nim, walczyli wraz z nim. Należy więc sięgać do dorobku pisarskiego Leona Mitkiewicza.

## Bibliografia:

### I. Dzieła Leona Mitkiewicza

- 2 Pułk Szwoleżerów*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1959, nr 15, s. 382.
- 20-lecie 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich w roku 1934*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1960, nr 20, s. 25–30.
- IX kurs oficerów sztabowych kawalerii w C.W.K. w 1935 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1966, nr 41, s. 6.
- Bitwa zimowa na Mazurach 6–12.II.1915*, Wojskowe Biuro Historyczne, Warszawa 1936 (*Studia z wojny światowej 1914–1918*, t. 7).
- Działania Grupy Operacyjnej Kawalerii gen. Romana Abrahama*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1969, nr 56, s. 568–572.
- Gen. Eugeniusz Ślaski*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1962, nr 26, s. 15–19.
- Kauno atsiminimai 1938–1939*, tłum. R. Žepkaitė, Wydawnictwo „Baltos lankos”, Vilnius 2002.
- Kauno prisiminimai*, „Kardas” 1998, nr 1/2, s. 36–37, nr 7/8, s. 32–34; 1999, nr 3/4, s. 33–36.
- Kawaleria Samodzielna Rzeczypospolitej Polskiej w wojnie 1939 roku*, oprac. i red. J.S. Tym, Wydawnictwo Arkadiusz Wingert, Kraków 2013.
- Likwidacja Polskiej Misji Wojskowej w USA w 1945 roku*, „Zeszyty Historyczne” 1972, nr 21, s. 169–180.
- Litwa i Polska. Stosunki wzajemne do roku 1939*, oprac. W. Rezmer, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2018.

- Metryki jazdy polskiej*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1957, nr 8, s. 323.
- Na kursie „Mamutów” w 1935 roku (kurs oficerów sztabowych)*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1966, nr 41, s. 1–6.
- Odgłosy wypadków majowych 1926 roku w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1973, nr 71, s. 557–563.
- Oddział partyzancki por. Golca I Korp. Polsk. na Wschodzie, luty–lipiec 1918 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1968, nr 92, s. 308.
- „Omen” – koń*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1979, nr 93, s. 351–354.
- Ostatnia moja wizyta w 2 Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1958, nr 10, s. 87–91.
- Placówka „Star”*, „Zeszyty Historyczne” 1968, nr 13, s. 173–193.
- Pochwała*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1959, nr 16, s. 500; 1968, nr 51, s. 235.
- Pogrzeb Marszałka Piłsudskiego*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1970, nr 60, s. 273–280.
- Powstanie Warszawskie*, „Zeszyty Historyczne” 1962, nr 1, s. 95–156.
- Przedwrześniowe wojsko polskie w krzywym zwierciadle*, „Zeszyty Historyczne” 1965, nr 8, s. 227–230.
- Sprostowania do nr 39*, „Czapnik Dawid Karp i krawiec Karton w Warszawie”, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1966, nr 41, s. 64.
- Szarża 18 P. Uł. pod Krojantami*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1973, nr 70, s. 479–481.
- Szarża pod Krystynopolem*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1969, nr 54, s. 407–409.
- Sztandary kawaleryjskie na Litwie w 1939 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1974, nr 74, s. 200–201.
- Śp. rtm. Roman Jankowski, jako porucznik w IV Bryg. Jazdy*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1975, nr 78, s. 581–582; 1975, nr 79, s. 682.
- Taktyka. Wykłady w Centrum Wyszkolenia Kawalerii*, t. 1–3, Centrum Wyszkolenia Kawalerii, Grudziądz 1927–1929.
- 3 szwadron 16 Pułku Ułanów...*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1967, nr 47, s. 452–453.
- Uwagi do nr 62*, s. 487–493, „Na temat bitwy Wołyńskiej Brygady Kawalerii dnia 13/9/39 r. pod Mińskiem Mazowieckim”, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1971, nr 64, s. 661–663.
- W Najwyższym Sztabie Zachodnich Aliantów 1943–1945 (Combined Chief of Staff)*, Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas, Londyn 1971.
- W obronie*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1967, nr 45, s. 283–292.
- W Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich 1932–1935*, oprac. W. Rezmer, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014.
- W Wojsku Polskim 1917–1921*, Przedmowa gen. Klemens Rudnicki, Veritas Foundation Publication Centre, Londyn 1976.
- W Wojsku Polskim 1917–1938*, t. 1: *W Wojsku Polskim 1917–1921*, oprac. W. Rezmer, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2015; t. 2: *W Wojsku*

- Polskim 1921–1930*, oprac. W. Rezmer, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017; t. 3: *W Wojsku Polskim 1931–1938*, oprac. W. Rezmer, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń (w druku).
- Wędrowniacy 2 P. Szwoleż*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1959, nr 16, s. 473–474.
- Wspomnienia kowieńskie*, Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, Londyn 1968; Wydawnictwo „Wers”, Warszawa–Wrocław 1989; Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1990.
- Z gen. Sikorskim na obczyźnie (fragmenty wspomnień)*, Instytut Literacki, Paryż 1968.
- Z odległej przeszłości – rok 1917*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1968, nr 50, s. 79–82.
- Ze wspomnień z 9 Brygady Jazdy 1921*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1988, nr 129, s. 359–368.
- Ze wspomnień służby w 9 Brygadzie Jazdy*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1989, nr 131, s. 22–26.

## II. Źródła archiwalne

- Warszawa, Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego:
  - Akta personalne płk. dypl. Leona Mitkiewicza-Żółtka.
  - Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych z lat 1919–1939.
- Londyn, Instytut Polski i Muzeum gen. W. Sikorskiego, Spuścizny, Kolekcja płk. Leona Mitkiewicza – Kol. 50.

## III. Źródła drukowane i opracowania drukowane

- Berbecki L., *Pamiętniki generała broni Leona Berbeckiego*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1959.
- Kirchmayer J., *Na marginesie wspomnień dowódcy armii „Łódź” gen. Rómmla. Uwagi i polemiki*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1959.
- Kośmider T., *Toruński Inspektorat Armii w systemie obronnym państwa polskiego w latach 1921–1939*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2009.
- Kukawski L., Tym J.S., Wójcik T., *Kawalerska Alma Mater w Grudni 1920–1939. Zarys dziejów*, Fundacja na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej, Grudziądz 2008.
- Małachowski P., *Zbiór Nazwisk Szlachty z Opisem Herbów własnych Familiom zostającym w Królestwie Polskim, i Wielkim Xięstwie Litewskim*, Łuck 1790; poszerzona reedycja Lublin 1805.
- Mitkiewicz Leon, płk dypl.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1979, nr 93, s. 372.
- Mitkiewicz S., *Posłowie*, [w:] L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1921*, Veritas Foundation Publication Centre, Londyn 1976, s. 257–259.
- Mitkiewiczowa S., *Harczerze polscy na Litwie i sztandary kawalerii*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1987, nr 125, s. 42–44.
- Mitkiewiczowa S., *Historyczna „Gra wojenna”*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1991, nr 139, s. 204–206.
- Mitkiewiczowa S., *Kantyna w Szkocji, Melrose 1942–1943*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1985, nr 120, s. 261–262.
- Mitkiewiczowa S., *Kawalerzysta. Zagończyk*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” 1985, nr 119, s. 158–159.



- Mitkiewiczowa S., *Melchior śpiewał bardzo głośno*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1986, nr 124, s. 517–518.
- Mitkiewiczowa S., *Pan Maziarz. West Point i mundur kawaleryjski*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej”, nr 127, 1987, s. 80–84.
- Mitkiewiczowa S., *Pies (2 P. Ul., 7 P. Ul.)*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1990, nr 134, s. 425–428.
- Mitkiewiczowa S., *Pochwała*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1978, nr 90, s. 166
- Mitkiewiczowa S., *Podziękowanie*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1976, nr 84, s. 399.
- Mitkiewiczowa S., *Pominięcie płk. dypl. L. Mitkiewicza w książce „Od podwoły do czołga”*, Stanisław Maczek, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1985, nr 117, s. 29–30.
- Mitkiewiczowa S., *„Przy Kawalerii” (C.W.K. Grudziądz, 1924–1928)*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1986, nr 121, s. 326–328.
- Mitkiewiczowa S., *Rumianki – bławatki i czerwone maki (2 P. Ul., wspomnienia)*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1988, nr 128, s. 305–306.
- Mitkiewiczowa S., *Sierpień–wrzesień 1920 r., Chełm – Grodno – Druskienniki*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1987, nr 126, s. 54–57.
- Mitkiewiczowa S., *Suwalki. Czarna Hańcza. 1922 rok*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1986, nr 123, s. 456–459.
- Mitkiewiczowa S., *„Szczur; w stajni”*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1986, nr 122, s. 388–390.
- Mitkiewiczowa S., *Wspomnienie „Przysłowiowa ściana” (Grudziądz, 1924)*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1985, nr 118, s. 86–89.
- Mitkiewiczowa S., *„Życie w kufierku” (wędrownica po garnizonach, II R.P.)*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancерnej” 1985, nr 118, s. 96–99.
- Niesiecki K., *Herbarz Polski (wydany w czterech tomach pt. Korona polska przy złotej wolności starożytnymi wszystkimi katedr; prowincji i rycerstwa klejnotami... ozdobiona, potomnym zaś wiekom na zaszczyt i nieśmiertelną sławę pamiętnych w tej ojczyźnie synów podana... roku wolności ludzkiej przez wcielonego Boga windykowanej 1728, t. 1–4, Wydany z dodatkami przez J. N. Bobrowicza, Lwów 1728–1743.*
- Pankiewicz E., *Płk dypl. Leon Mitkiewicz-Żółtek – polski attaché wojskowy na Litwie (1938–1939)*, „Dzieje Najnowsze” 1990, t. 22, nr 1–2, s. 21–41.
- Pankiewicz E., *Pułkownik Leon Mitkiewicz-Żółtek. Działalność wojskowa i dyplomatyczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 1999.
- Pankiewicz E., *„Wspomnienia kowieńskie” płk. Leona Mitkiewicza*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 1990, z. 4, s. 221–223.
- Raštikis S., *Ivykiai ir žmonės. Iš mano urazu*, Akademinės skautijos leidykla, Chicago 1972.
- Raštikis S., *Kovose dėl Lietuvos. Kario atsiminimai*, t. 1–2, Išleido „Lietuvių dienos”, Los Angeles 1956.
- Rezmer W., *Rewia polskiej kawalerii w Krakowie w 1933 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 3, s. 127–144.

- Rocznik oficerów kawalerii 1930*, Nakładem „Przeglądu Kawaleryjskiego”, Warszawa 1930.
- Rocznik oficerski 1923*, Ministerstwo Spraw Wojskowych. Sztab Generalny – Oddział V, Warszawa 1923.
- Rocznik oficerski 1924*, Ministerstwo Spraw Wojskowych. Sztab Generalny – Oddział V, Warszawa 1924.
- Rocznik oficerski 1928*, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1928.
- Rocznik oficerski 1932*, Ministerstwo Spraw Wojskowych. Biuro Personalne, Warszawa 1932.
- Rudnicki K., *Przedmowa*, [w:] L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1921*, Veritas Foundation Publication Centre, Londyn 1976, s. 5–7.
- Rybka R., Stepan K., *Rocznik oficerski 1939. Stan na dzień 23 marca 1939*, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, Kraków 2006.
- Stawecki Piotr, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 11918–1939*, Warszawa 1994.
- Stawecki P., *Oficerowie dyplomowani Wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997.
- Strykowski M., *Kronika Polska, Litewska, Żmudzka i wszystkiej Rusi*, wyd. Archiv, Królewiec 1582, wyd. 3, Gustaw Leon Glücksberg, Warszawa 1846.
- Tarka K., *Pamiętnik plk. Mitkiewicza*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 2, s. 215–218.
- Terleckas V., *Objektyvūs ir šilti lenkų karininko atsiminimai apie Lietuvą 1938–1939 m.*, „Kultūros barai” 2003, nr 10, s. 89–93.
- Tybura W., *Widziane z Kowna*, „Historia i Życie” 1991, nr 4, s. 4.
- Tym J.S., *1. Dywizja Pancerna. Organizacja i wyszkolenie*, Wydawnictwo ZP Grupa Sp. z o.o., Warszawa 2009.
- W 50-lecie powstania Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie*, oprac. W. Chocianowicz, Nakładem oficerów dyplomowanych na Obczyźnie, Londyn 1969.